

EUGENIUSZ GÓRSKI

## DZIEDZICTWO MY LI PREKOLUMBIJSKIEJ

**Irena Curyło-González:** *Człowiek i wiat warto ci w Mezoameryce*. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, 2001, 279 s.

Nowatorska na polskim rynku wydawniczym praca Ireny Curyło-González, profesora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, pt. *Człowiek i wiat warto ci w Mezoameryce* nosi przybli aj cy i precyzuj cy podtytuł *Toltekowie Majowie Aztekowie*. Ksi ka ta stanowi podsumowanie wieloletnich bada prowadzonych przez autork w Meksyku i w Polsce na temat cywilizacji mezoameryka skiej, obejmuj cej obszar kulturowy znacznej cz ci dzisiejszego Meksyku i Ameryki rodkowej, a wydzielonej ze wzgl du na podobie stwo prekolumbijskich kultur india skich (Azteków, Majów, Olmeków, Zapoteków, Tolteków, Misteków i innych). Jest oczywiste, e zakres recenzowanej pracy nie uwzgl dnia innej, geograficznie odległej od Mezoameryki i całkowicie od niej odmiennej cywilizacji Inków, obejmuj cej rodkowoandyjskie obszary dzisiejszego Peru, Boliwii i północnego Chile. Warto przypomnie , e wa no problematyki india skiej, dotycz cej około 40 milionów mieszka ców dzisiejszych Ameryk, jest coraz bardziej doceniana przez ONZ (która rok 1993 ogłosiła Mi dzynarodowym Rokiem Ludów India skich) i inne organizacje współczesnego wiata.

Irena Curyło-González w swoim kompleksowym studium na temat mezoameryka skich koncepcji człowieka i wiata ludzkich warto ci uwzgl dnia kultur materialn , jak te osi gni cia badanych plemion w zakresie astronomii, medycyny i sztuki. Dokładniejszej analizie poddała struktur społeczn Azteków, plemion mówi cych j zykiem náhuatl, które pozostaj głównym tematem rozwa a omawianej rozprawy napisanej w ywy, interesuj cy sposób i mog cej przeto zainteresowa szersze grono czytelników.

Autorka rozpatruje wielowiekow kultur Mezoameryki w jej nieustannej ewolucji, pocz wszy od około 2000 roku przed nasz er a do jej zniszczenia przez Hiszpanów w XVI i XVII wieku. Badania tego rodzaju maj du e znaczenie dla porównawczych studiów nad kultur wiatow , dla oceny wkładu poszczególnych rejonów do ogólnego dorobku ludzko ci, a zwłaszcza dla studiów nad pocz tkami my li filozoficznej i religijnej w ró - nych kr gach kulturowo-geograficznych.

W skład omawianej rozprawy wchodzi krótki wstęp i cztery do obszernie rozdziały. W rozdziale pierwszym autorka trafnie ują warunki rozwoju i podstawowe cechy mezoamerykańskiej cywilizacji, jej odmiennie w stosunku do europejskiej kultury materialnej i duchowej. Interesujące jest również ukazanie koniecznej harmonii między światem przyrody, człowiekiem i bogami w koncepcjach Tolteków, Azteków i Majów. Autorka zwraca uwagę na poczucie jedności człowieka ze środowiskiem naturalnym i na dualizm w pojmowaniu mezoamerykańskiego świata (walka ze złem, życie ze śmiercią, światła i ciemność itd.).

W rozdziale drugim, traktującym o strukturze społeczno-politycznej „imperium” Azteków przed konkwistadorami, autorka wykazała się dobrą znajomością procesów społeczno-gospodarczych zachodzących w prekolumbijskich społeczeństwach Ameryki, procesów tak ważnych dla wszechstronnego zrozumienia zjawisk z dziedziny kultury. Irena Curyło-González interpretuje w taki sposób szesnastowieczne źródła, by nie nakładała ówczesnej, europejskiej siatki pojęciowej na rzeczywistość indiańską Ameryki.

Najdłuższy i najistotniejszy dla całości omawianej pracy jest rozdział trzeci pt. *Filozofia moralna kultury nahuatl* (s. 125-226). Autorka omawia w nim tolekańskie i aztekańskie koncepcje człowieka, uwzględnia kodeksy z czasów prehiszpańskich, poezję powstałą w języku náhuatl, kroniki hiszpańskich konkwistadorów i misjonarzy, relacje schryścianizowanych Metysów i Indian, mity i legendy oraz ustną tradycję literacką spisaną już po konkwistadorach. Na podstawie tych źródeł autorka podjęła się wielkiego trudu rekonstrukcji filozofii moralnej plemion mówiących językiem náhuatl, rekonstrukcji ich wizji świata, człowieka i sensu jego istnienia, wskazała też na ideały moralne tkwiące w edukacji azteckiej. Do oryginalnych wniosków doszła autorka w wyniku analiz umoralniających mów dostojników i starców plemiennych, wiadczących o dołgich wpływach wczesnej tolekańskiej wizji człowieka i wartości wśród licznych społeczeństw Doliny Meksykańskiej przed konkwistadorami i w trakcie jej trwania. Autorka dostrzegła w tej wizji pewne wspólne ogólnoludzkie wartości i normy. Wystąpiła przeciwko takim interpretacjom państwa Moctezumy II, wedle których człowiek miał tam pozostawać tylko czystym mechanizmem, a nie indywidualnym „panem swego oblicza i serca”.

Szczególnie interesujące zostały przedstawione refleksje Indian nad sensem życia ludzkiego. Autorka dostrzega w ich poezji zarówno pesymistyczno-melancholijny, ale z powodu smutnego losu człowieka na ziemi, jak i bardziej optymistyczne, wręcz hedonistyczne koncepcje życia ludzkiego. W tych ostatnich przewija się „typowo epikurejski motyw ucieczki od zgiełku życia w ogrody pełne kwiatów i pieśń ptaków oraz zachęta do nawijania prawdziwych przyjaciół, które dają radość. Tej miłej egzystencji - zauważa